

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 28 Października v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 21 października.

Przez najwyższy dyplomata, z dnia 25 września, generał intendent 2giej armii, rangi 4tej klasy *Juszniewski*, nayłaskawiey mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 3ciej klasy.

Przez najwyższe dyplomata z dnia 28 września, kapitani komandorowie floty, *Bellingshausen* i *Hołowin*, nayłaskawiey mianowani kawalerami orderu ś. *Włodzimierza* 2giej klasy.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 3 listopada.

(z *Kuryera Warszawskiego*).

JW. R. R. S. *Baykow*, i JW. Radca Stanu *Sumiński* wrócili do Warszawy zza granicy.

Margrabia *Alfieri*, sprawujący interessa Dworu Sardynskiego, wzeszłym tygodniu przybył do Warszawy; dziś ją opuszcza.

Na zebraniu ogólnem towarzystwa wyrobów zbożowych, onegdaj w jednej z sal konserwatorium, odbytem pod przewodnictwem Hr. *Zabielly*, znajdowało się przeszło 150 akcyonistów. Przedstawiono rys dotychczasowy czynności i cel ogólnego zebrania; złożono rachunki przychodów i rozchodów: poczem przystąpiono do wybrania 3ch osób, które takowe rachunki przejrzyć, zmonitować, dotychczasową radę zakwitować, i czynności jej poświadczyć powinni. Po ogłoszeniu osób, komitet nadzorczy składających, przystąpiono do obioru członków do przyszłej rady stanowczej. Naywięcej wotów mieli, Hr. *Henryk Łubieński*, Hr. *Henryk Zabiella*, *Maurycy Kossowski*, *Konstanty Jonczewski*, *Andrzej Geysmer*, *Ludwik Metzell*, *Ewans*, *Aniz*, *Czaki*. *Krzywoszewski* *Mecenas*, *Keller* *Francis*. i t. p. W tych dniach znaczną ilość akcyj rozrebrano, i spodziewać się należy, że wkrótce żadna już nie zostanie; gdyż coraz bardziej stają się widocznymi korzyści tego użytecznego towarzystwa.

Znaczna liczba lubowników muzyki zebrała się w sali konserwatorium, na onegdajszymi koncert matych Kąskich. Od czasu w którym pierwszy raz okazali swą zdadność muzyczną, uważano nadzwyczajny postęp, okryto ich oklaskami i powszechnie życzone, aby dobrzy mistrze doskonalili te prawdziwe talenta.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 17 października.

(z *Monitora Warszawskiego*).

W skutek najwyższego rozporządzenia dwór nasz przywdział żałobę, po ś. p. *Maxymilianie* *Józefie*, Królu Bawarskim, na 7 tygodni; pierwsze 4 tygodnie, to jest do 20 listopada, nosić będzie żałobę grubą, do 6 grudnia inclusive mniejszą.

Odbyło się w dniu pomienionym nakazane przez Cesarza Jmci żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Króla Bawarskiego w C. K. kościele zamkowym.

Prace seymu węgierskiego posuwają się z naywiększym zadowoleniem. Podług wiadomości, któreśmy powziąć mogli, zdaje się, że propozycje

królewskie następnie będą przyjęte, i że rozwiniecia ich zupełnie się zgodzą z życzeniem rządu, który prócz tego nie chce wcale ograniczać stanów Węgierskich w przyjęciu środków, które za dogodnie osądzą dla dobra kraju. Wiadomo, że zasięgnięto rady znaczniejszych magnatów i osób wpływ mających o przedmiotach podanych seymowi, i że propozycje podane zgodne są z ich zdaniem.

NIDERLANDY.

Haga dnia 18 października.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Król otworzył pierwsze posiedzenie Seymu naszego mową następującą:

Szlachetni, moiżni Panowie! Zaślubienie drugiego ukochanego syna mojego przyszło do skutku, od czasu ostatniego waszego zgromadzenia. Niderlandczykowie serdecznie powitali jego małżonkę. Ich jednomyślność w tej mierze powiększyła radość, jakiej dom mój, z powodu tego zdarzenia, doznał. Odbieram ciągle od wszystkich Mocarstw nayniewątpliwsze dowody ich życzliwości i przyjaźni. Z wielu stron pokazuje się nadzieja wzmożenia tych uczuć przez układy handlowe. Rozpoczęte w tej mierze umowy, dokończone będą z całą troskliwością, jaką mi sprawa dobra narodu nakazuje. Ta sama staranność służyła mnie za skazówkę w przedsięwziętych środkach dla wygody komunikacji handlowych moich poddanych, w różnych częściach świata. Ostatnia wystawa w *Harlemie* stawiała widok dla dumy narodowej pochlebny, dla naszej przemysłowości zaszczytny i dobru powszechnie odpowiedni. Znajdowały się tam wszystkie płody przemysłu, czyniącego zadosyć zarówno wszystkim żądanom zbytku, jak naymniejszym potrzebom, a Niderlandczycy przekonali się tam mogą, że i w tym względzie żadnemu innemu narodowi zazdrościć nie mają potrzeby. Powszechna uwaga zwróconą jest na położenie i stan wielu krajów, które rozwijaniu się niderlandzkiego przemysłu sprzyjają. Spodziewam się, że przemysł więcej dróg uyrzy, jakie już początkowo dla owoców naszej pracowitości i ziemi, przedsięwzięcia towarzystwa handlowego otworzyły. Duch łączenia się w towarzystwa, tak bogaty w wielkie skutki, ogarnia coraz więcej pożytecznych przedmiotów. Znaczne, budowaniu okrętów poświęcone kapitały, ożywiają nasze warsztaty okrętowe, i już liczne okręty są zaczęte. Dobroczynność narodu, silne przyłożenie się wasze, Szlachetnie moiżni, ohwalebna gorliwość władz i urzędników, już znacznie wynagrodziły nieszczęścia, które ostatnia powódź wyrządziła, a wszystkie groble wnet znowu w stanie obronnym znajdować się będą. Urządzenia, tyoczące się składu zgromadzeń prowincjonalnych i administracji, tak w miastach, jak na wsiach, poddane zostały rewizyi. Oznaczenie owych urzędzeń we względzie używania prawa do głosowania i uczestnictwa w administracji prowincjonalnej i miejscowej, stanowić musiało w końcu roku dziesiątego po ogłoszeniu naszego prawa zasadniczego, część onego; dla tego ważną rzeczą było, poczynić w niem poprawy, jakie doświadczenie radziło. Nasze w innych częściach świata posiadłości są przedmiotem szcze-

gólniejszy mojej uwagi. Usiłowania moje dają do tego, aby obok ich wewnętrznej pomysłowości, kray i przemysł niderlandzki, jak najwięcej z nich mógł korzystać. Różne odnogi przychodów krajowych, razem wzięte, wystarczyły na opędzenie potrzeb ogólnych. Zmiany w podatkach pośrednich niedawno uskutecznione, odpowiadają oczekiwaniu i pomnażają dochód pomimo rzeczywistej ulgi, jaką zarazem rolnictwu i handlowi zapewniono. Wszystkie trudności w wybieraniu podatków osobistych i akcyzy, jak doświadczenie przekonywa, już prawie zniknęły. Przy wprowadzaniu nowego systematu, trudno ich było uniknąć, ale zupełne ich usunięcie było przedmiotem ciągłej mojej staranności. W tym to celu po naradzeniu się z magistraturami prowincjonalnymi, korzystając z władzy przez prawo mi nadanej, zaprowadziłem powszechnie wykupno akcyzy od młynów. Sposób, jakim rozporządzenie to przyjęto, dozwala mi mniemania, że zamiar mój w całości się spełni. Przyjemnie jest dla mnie, że wam, Szlachetni Panowie, niemniej pomysłną o skarbie sprawę zdać mogę. Pomimo nadzwyczajnych wydatków, będących koniecznym skutkiem nieszczęścia, które nas na początku tego roku dotknęło, jak się z budżetu, który wam w pierwszych dniach waszych posiedzeń przedłożony będzie, przekonacie, będę mógł w ciężarach, kochanym moim poddanym nową ulgę przynieść. Działania syndykatu umarzającego, ułatwią w części spłacenie i umorzenie długu. Niderlandzki system menniczny zaprowadzony będzie na niezmiennych zasadach. Wymiana i wywołanie z obiegu francuzkich monet, nastąpiły w skutku niedawnych prawnych rozporządzeń i w najmniejszej części nie dały powodu do skargi uzasadnionej. Bicie nowych monet ciągle się odbywa, a dla większej codziennej dogodności, zamysłem na żądanie wielu, przedłożyć wam szlachetnie monety, aby nasze monety złote pomnożone zostały. Gorliwa czynność Komisji narodowej do redakcyi prawodawstwa narodowego wyznaczony, poda mi sposobność do przedłożenia waszemu zgromadzeniu nowych i ważnych części tego prawodawstwa. Jeszcze niektóre inne przedmioty zwrócą waszą uwagę na tym seymie. Otwieram go w przekonaniu, że jak poprzednie, do dobra kraju się przyczyni. Dowiaduję się z żywą radością, że wszyscy krajowcy z przywiązaniem i zaufaniem coraz większem, tron niderlandzki otaczają. Przy takiej podporze, Szlachetni moi Panowie, przy pomocy Boskiej, wśród ciągłych błogosławieństw pokoju, połączone nasze usiłowania, chybić nie mogą pomysłowości celu drogiej oyczyzny.

Bruzella dnia 3 październik.
(z *Monitora Warszawskiego*.)

Przed dwoma tygodniami, cudzoziemiec niejaki przechodził przez park szukając innego cudzoziemca (niejakiego Włocha), który mieszkał przy ulicy królewskiej. Uda się więc do officera, który się przechadzał po ogrodzie, i zaczął go o wskazanie mieszkania rzeczowego cudzoziemca. „Bardzo chętnie” odpowiada officer, a biorąc adres do Włocha; z ręki cudzoziemca, wychodzi z nim z parku, ogląda numera różnych domów, wreszcie staje przed szukanym mieszkaniem, „oto jest” rzekł do cudzoziemca, oddał mu jego papier i wrócił do parku. Lecz jakże się zdziwił cudzoziemiec, dowiedziawszy się od dozorca parku, iż officer, który mu z taką grzecznością drogę pokazał, był to właśnie sam Król.

Małżonka Xięcia Fryderyka Niderlandzkiego, zatrudnia się od niejkiego czasu pilnie uczeniem się języka hollenderskiego i uczyniła w nim wielkie postępy.

Dnia 20 czerwca wykonane zostało w Maracaibo postanowienie królewskie wydane dnia 2 kwietnia, aby w naszych Wschodnio-Indyjskich osadach postawić żydów na jednej stopie z innymi mieszkańcami.

ANGLIA.
Londyn dnia 12 października.
(z *Monitora Warszawskiego*.)

Różne listy, któreśmy odebrali dziś rano z Kalkuty, donoszą, że rząd w Indyach, nie mając pieniędzy, otworzył pożyczkę na sumę nieograniczoną, z procentem po 5 od sta na rok.

— Anglik któremu powierzono trudnienie się robotami w zatoce Vigo, dla wydobywania skarbów które tam zatonęły, pojechał na miejsce swojego przeznaczenia przed kilku dniami, statki zaś na których były dzwony i inne narzędzia do pracowania pod wodą, wypłynęły w niedzielę z Portsmouth. Spodziewają się, że to przedsięwzięcie uwieńczone zostanie pomysłnym skutkiem. Kontrakt rozciąga się do całej zatoki. Jest mniemanie, że statki które tam rozbite zostały, wiozły niezmiernie summy z osad hiszpańskich.

— Fregata *Phaeton* o 46 działach, która niedawno do Portsmouth zawinęła, odbyła żeglugę w 18 dni z Chesapeake (ze Stanów Zjednoczonych) do Spithead, a zatem upłynęła codziennie w prostey linii 40 $\frac{1}{2}$ mil niemieckich.

— Jedną z gazet donosi: „Fabrykanci jedwabiu w Londynie odbyli niedawno posiedzenie z dwóch powodów: 1) dla zważenia strat jakie ponoszą przez wprowadzanie zagranicznych materii jedwabnych sposobem przemycania; 2) dla podania prośby o przedłużenie zakazu wprowadzania obcych wyrobów jedwabnych. Zgodzono się aby prosić ministerium o przedłużenie tego zakazu aż po miesiąc lipcu; w którym stosownie do prawa zakaz ustaje. Lecz co się tyczy przemycania, skończyło się tylko naskargach; żadnego w tym względzie środka zaradczego nie przedsięwzięto.

— Skazani do deptaków muszą codziennie przy tej pracy uiszczać: w Lews stóp 6000, w Ipswich 7450 stóp, w St. Albans 8000 stóp, w Bury 8950 stóp, w Cambridge 10,175 stóp, w Durham 12,000 stóp, w Briston, Guilford i Reading (w lecie) 13,000 stóp, a w Warwick także w lecie w przeciągu 10 godzin 17,000 stóp.

— Amerykańskie gazety donoszą, że wielkie dzieło, które ma połączyć wody Ohio z wodami morza północnych i zachodnich, znacznie posunięto. Przeszło 20 tysięcy ludzi nad tem pracuje.

— Wiadomo że Cook nie przeszedł 71^o 10' południowej szerokości, albowiem gęsta mgła i wielkie góry lodowe nie dozwalały mu dalej żeglować. Przeto tém ważniejszą jest wiadomość o kapitanie *Weddel*. Donosi on, że przeszedł 74^o stopień, a po przebyciu wielu pól lodowych, dostał się na morze wolne od lodu. Pora powietrza była łagodna, i gdyby na podobną podróż był przygotowany, przedarłby się był dalej nierównie. Spodziewamy się, że admiralicya korzystać będzie z tego zdarzenia i sprostuje nasze wiadomości o południowej płaszczyźnie ziemi.

— W powiecie *Tapoluha*, z prawa należącym do kraju *Chiapias*, lecz który go opuścił dla przyłączenia się do Guatimala, proboszczowie zaprzysięgli dawniej wierność konstytucyi Meksykańskiej, nie chcieli wykonać takiejsze przysięgi rzeczypospolitej Guatimala.

— Dnia 14 —
(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Sir *Wynn*, członek tajnej rady, pasowany został na kawalerai wyjechał na posła przy dworze duńskim.

Z urzędowego raportu jenerała *Sucre* o bitwie pod Ayacucho dowiadujemy się, że hiszpańscy 9310 żołnierzy w niej mieli, i że wojsko peruwiańsko-kolumbijskie tylko 5780 ludzi wynosiło. Dwóch jenerałów poruczników, (*Laserna* i *Kanterak*) czterech jenerałów majorów, 10 brygadierów, 16 pólkowników, 65 podpólkowników, 485 oficerów i podoficerów, 2680 żołnierzy, dostało się w niewolę zwycięzcom. Jenerał *Sucre* utracił 370 ludzi w zabitych, i 609 miał raniionych.

Gazeta *Baltymorska* donosi, że do reagenta *Brezylji* dwukrotnie strzelono, lecz chybiono, i że w skutku tego wiele osób w Rio przytrzymano.

Listy z Meksyku donoszą, iż tamiecznemu Kongressowi podano wniosek, aby okrętom francuzkim zabronić wejścia do portów meykańskich. Uznaniem wyspy *Haiti* przez Francją sprawiło wielkie wrażenie w Meksyku. Słychać, iż Jenerał *Bravo*, Vice-Prezydent, uda się z ośmiotysiącym korpusem do *Nalapa*, dla uważania posiłków, posłanych z *Hawanny* do warowni *Ulloa*. Okręt liniowy hiszpański *Asia*, nazywa się teraz *Kongres Meksykański*; rząd wyznaczył już 50,000 dolarów na zapłacenie ludziom, którzy się na nim znajdują i na inne potrzebne wydatki. W Meksyku panuje spokojność i handel zaczyna wzrastać.

Londyn d. 18 października
(z *Gaz. Hamb. Börsen Halle*).

Zawczera przybył do Admiralicji Kapitan *Parry*; wysiadł on na ląd w *Peterhead* z okrętu *Hekla*. Przebił się przez ciasną morską *Barrow*, od *Prince Regent's-Inlet* aż do *Port Bowen*, gdzie on od 28 września przeszłego roku do d. 19 lipca b. r. wcale przyjemnie zimę przepędził. Potym płynął dalej; d. 23 lipca rozpoznał *Nord-Somerset*, i płynął dalej wzdłuż pobrzeża ku południowi do 1go sierpnia, gdzie lody okręt *Fury* na mieliznę wpędziły. Do dnia 19 wszelkich użyto sposobów ku jego ratunkowi, lecz napróżno; zabrano osadę okrętową na okręt *Hekla*, który 1go września przedsięwziął drogę na powrót.
(z *Gaz. J. de Deb*) Lady *Cochrane* jadąc z *Limy* do portu morskiego *Callao*, spotkała złodzieja, który do niej rzecze: daj worek z pieniędzmi; jej służący, lubo dobrze uzbrojony, tak się tym przeląkł, iż już miał zdradzić swą Panią, gdy ta wyrwała mu pistolet, i kładzie trupem usych nóg złodzieja. Możemy zaręczyć o prawdzie tego zdarzenia.

(z *Gaz. Jour. de Francf.*).

Oto są niektóre szczegóły o grobowcu ku pamięci zmarłej Królowny *Karoliny*. Umieszczony jest w mieyscu samotném kaplicy s. *Jerzego*. Grobowiec jest z białego najdelikatniejszego marmuru, i wystawia niewiastę leżącą, przykrytą lekką draperją, przez którą widać stan zniszczenia, z wielką naturalnością i prawdą wydany. Cztery posągi niewiast płaczących ją otaczają. Za tą grupą widać dwóch aniołów klęczących, z których jeden przytula do piersi nowo-narodzone dziecko. Między temi aniołami znajduje się wyobrażenie ducha, wszelkiej materji ziemskiej pozbawionego, który się do Niebios unosi. Kształt powietrzny i postać, wyraz prawdziwie anielski, sprawiają złudzenie najmocniej rozczulające. Ciemność za tem wyobrażeniem rozciągająca się, powiększa wspaniałość obrazu. Nad grobowcem ukazują się herby Królowny i Xiążąt Koburg. Okna kaplicy są ze szkła kolorowego. Osoby, które oglądały ten pomnik, dzieło *P. Wyatt*, zapewniają, iż za podniesieniem zasłony uczuły się przejętymi jakimś pobożnym wzruszeniem, i że nie śmiały wchodzić do głębi tego ustronia żałoby.

Donoszą z *Guatimali* pod d. 18 lipca: „Poseł naszego rządu przy rządzie kolumbijskim przybył tu na powrót i przywiózł z sobą akt uznania niepodległości *Guatimali*, tudzież traktat zaczepny i odporny, między temi dwoma narodami podpisany w *Bagota*, d. 15 marca ostatniego. Główne artykuły tego traktatu stanowią zasadę przymierza zaczepnego i odpornego; strony obowiązują się wzajemnie wspierać siłami morskimi i lądowymi w przypadku potrzeby, dla odparcia wszelkiego najazdu. Porty każdej rzeczypospolitey otwarte będą dla wzajemnego handlu za opłatą oła równego, przyrzekają wysyłać z każdego kraju dwóch deputatów na kongres jeneralny do *Panamy*. W tym traktacie wyrażono: iż będą przedsięwzięte środki dla połączenia wszystkich części dawnej Ameryki południowej, węzłem ogólnym przymierza zaczepnego i odpornego; obie także strony obowiązują się opierać wszelkiemu wynagrodzeniu, którego by Hisz-

pania żądać mogła, za stratę dawniejszych swych osad.

FRANCJA.

Paryż dnia 15 października.
(z *Monitora Warszawskiego*).

Na wzór prelekcyy o nauce rzemiosł, urządzonych tu przez Pana *Dupin*, zaprowadzają teraz podobne w *Metz*. Panowie *Bergery*, *Poncelot*, *Bardin*, *Weisard* i *Lemoine* dawać będą bezpłatnie prelekcye w tamiecznym ratuszu, o jeometrii i technologii i t. d.

— Dziennik *Gwiazda* donosi, iż zamyślają wygodny dom wybudować blisko kościoła s. *Genowefy*, dla XX. Misyjonarzy, którzy pomagają do wszelkiego nabożeństwa w rzeczonym kościele.

— Dnia 10 października otworzono kanał *de Saint-Maur*, który X. *Delfinowa* raczyła pozwolić nazwać kanałem *Maryi Teresy*. Wszyscy mieszkańcy gmin okolicznych i mnóstwo paryżanów udało się dla widzenia tego obrządku, który *Delfinowa* swoją obecnością zaszczyścić raczyła. Wójt gminy *St. Maur* powitał *Delfinową*, a dwanaście panien podało jej kwiaty. Potem udała się piechotą na brzeg *Marny*, gdzie yacht wytwornie ozdobiony czekał na nią, i pierwsza w nim przepłynęła nowy ten kanał. Uroczystość zakończono igrzyskami na wodzie. J. X. *Mosé* raczyła kilkakrotnie oświadczyć swoje zadowolenie, i dla ubogich zostawiła 100 fr. Kanał ten wielkie korzyści przyniesie i dla żeglugi i dla przemysłu rzemieślniczego. Skracca bowiem zakręt *Marny* wynoszący mil ożtery przez linią długą tylko na ćwierć mili i tworzy znaczny spadek wody, który nada ruch wielkiej liczbie kuźnic, leżących przy ujściu *Marny* do *Sekwany* tak blisko stolicy, i przez to przydatnych do fabrykacyi odbytu rozmaitych płodów.

— *Margrabia Landsdown*, ma w swojej bibliotece romans grecki, drukowany we *Florencji*, w 1619 p. t. *Athene skelate* (*Minerwa w sukniach mekich*). Jest to ta sama alegorya, co *Fenelona* w *Telemaku*. Dzieło miało dawniecy kilkanaście rycin, lecz jedna tylko pozostała wyobrażająca syna *Ulisesa* na skale wyspy *Kalipsy*, już mającego rzucić się w morze. Wydawca *Pietro Poso*, dołączył bardzo ciekawe przypiski. Podług niego wyspa *Nimfy Calipso* znajdowała się na południe *Szkocyi*. To prawda, że oryginał powiada, iż pomieszkawanie bogiń było za słupami *Herkulesa*, i że w lecie dni były trzy razy dłuższe od nocy; okoliczności te, nie można stosować do archipelagu greckiego.

Paryż dnia 19 października.
(z *Gazety Börsen Halle*).

Gazeta J. du Commerce utrzymuje, iż przez ustanowienie wolnego portu na wyspie *Corfu*, handel w *Tryeście* niezawodnie upadnie, co dla greków wielki pożytek przyniesie.

Baron Stael, mieszka teraz w swoim majątku *Cappst* pod *Genewą*, gdzie bardzo jest czynnym dla greków. Zostaje on w związkach listownych ze wszystkimi komitetami greckimi, w *Szwajcaryi* znajdującymi się.

Xiążę Talleyrand w podróży swej do *Włoch* przybył do *Genewy*.

Gazeta Globe donosi, iż *P. Villele* zrzekł się wszystkich projektów do pożyczki. Pan *Rothschild*, ściągając swe pieniądze z *Paryża*, i wiele jego agentów wyjechało z wielkimi summami do *Bajonny*.

D. 7 *P. Aparici*, papieżkiego poselstwa sekretarz w *Madrycie*, w podróży do *Rzymu* przejeżdżał przez *Perpignan*.

Mówią o pożyczce, mającej się zaciągnąć przez *Austrię*.

P. Stratford przybył do *Calais* i jedzie lądem do *Włoch*, gdzie dla udania się do *Stambułu* wsiądzie na fregatę *Tetis*, która tam bez niego płynie.

(z *Gazety Journal De Deb.*)

N. Pan raczył przyjąć 35ty tom *Biblioteki*
(1)

Klasyków łacińskich, z rozkazu J. K. M. wydawane, a przeznaczoney ku nauce II. KK. Wysokości, dzieci Francyi, przez N. E. Lemaire, profesora poezyi łacińskiej w akademii paryzkiej. Z tych dwa sposzyty, 6gty i 7oty tej kolekcji, jeden uzupełnia dzieła *Juvenalisa*, rejestrem ogólnym, a drugi zawiera przedostatnią część poezyi łacińskich *Wernsdorfa*, drukowanych pierwszy raz w *Paryżu*.

Towarzystwo podniesienia przemysłu narodowego, dnia 26 t. m. odprawi posiedzenie powszechne, przeznaczone na rozdanie nagród, w tym roku przyznanych i na przeznaczenie nowych przedmiotów do nagród. Artysci chcący korzystać z tej okoliczności wzywają się, iżby stawili nowe swe płody przemysłu w miejscu na to przeznaczonem.

TURCYA.

Od granic tureckich d. 10 października.

(z Gazety Warszawskiej)

Listy ze *Stambułu* wyrażają, iż W. Sultan rozniewany postępowaniem kapitana baszy pod *Missolongi*, odwołał go, i majątek jego na skarb zabrać kazał. Kapitan basza miał się schronić do *Algieru*.

Generał grecki *Gouras* prosił rządu swego o przysłanie mu oficerów, którzyby wojsko jego ćwiczyli na sposób europejski.

Podług najświeższych wiadomości z *Morei*, *Ibrahim* basza, ściągawszy posiłki w *Madon*, posunął się znowu do *Trypolizy*, i słysząc, że po nadejściu dnia wielkiego kalibru z *Patras*, myśli przystąpić do oblężenia *Napoli di Romania*, nie czekając nawet piątej wyprawy z *Egiptu*. Mówią także, iż grecy podali propozycje do układu, albo raczej poddania się.

(z Monitora Warszawskiego)

Wiadomości z Grecyi dochodzą aż do 23 września. *Ibrahim* poszedł do *Mistra* i opanował to miasto: przebiega i pustoszy całą *Moreę*; udał się do dwóch odnóg *Mainy* i zabrał największą część zapasów, tamże się znajdujących.

Grecy posłali wojska ku *Trypoli* z nadzieją, że zdobędą to miasto, gdzie tylko jest kilkaset arabów.

Podług wszelkiego podobieństwa, *Missolongi* nie będzie zdobytą w tej kampanii. Trzy szturmów odparli grecy.

Grecy obawiają się, aby kapitan basza nie uderzył na *Hydrę*; zgromadzają tam swoje siły. Bunt kandyotów, jeżeli się wzmoże, sprawi bardzo użyteczną dywersję.

PRUSY.

Berlin dnia 22 października

(z Korrespondenta Hamburskiego)

Dnia 18 wieczorem Król Jmć w pożądanym stanie zdrowia przybył do *Potsdamu*. Xiążę następca tronu i inni Xiążęta, oraz urzędnicy dworu udali się do *Potsdamu*, na spotkanie N. Pana.

Dotychczasowy prezydent rady stanu i minister publicznego oświecenia, spraw duchownych i lekarskich baron *Altenstein*, z przyczyny słabego zdrowia usunął się od obowiązków prezydenta. Tymczasowie sprawował ten obowiązek hrabia *Bilon*, minister handlu; teraz zaś poruczony on jest bratu zmarłej Królowej, generałowi piechoty, Xiążęciu *Karolowi Meklemburksiemu*, również tymczasowie.

— Dnia 27. —

(z Gazety Warszawskiej)

Małżonka Królowa Następcy tronu wyjechała d. 24 b. m. do *Monachium*, dla odwiedzenia N. Królowej Bawarskiej, matki swojej.

Hrabia *de la Ferronaye*, Królewsko-Francuzki nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister przy dworze Cesarzsko-Rossyjskim, wyjechał do *Petersburga*.

N I E M C Y.

Frankfort d. 18 października.

Dwór Wirtemberski, z przyczyny śmierci Króla Bawarskiego przywdział żałobę na 6 tygodni. *(z G. B. H.)*

Karlsruhe d. 16.

(z Korrespondenta Hamburskiego)

Wczora w nocy przyszła tu wiadomość o śmierci Króla Bawarskiego. J. K. Wysokość wnet kazał włożyć sześć tygodniową żałobę, i dzisiaj teatr zamknąć. J. K. Wysokość wysłał także swego jeneralnego adjutanta jenerał porucznika barona *Neuenstein* do *Monachium*, dla oświadczenia N. Królowi i owdowiałej Królowej, kandelencyi, z przyczyny śmierci Króla *Maxymiliana*, również dla oddania powinszowania Królowi *Ludwikowi* z powodu wstąpienia na tron.

D A N I J A.

Kopenhaga dnia 27 września.

(z Gazety Journal de St. Petersb.)

Na powszechnem posiedzeniu kompanii azyatyckiej handlowej, d. 22 t. m. większością głosów 116 przeciwko 83, postanowiono przygotować na przyszłą wiosnę wyprawę do Chin. Podano także bilans przeszłego roku, skończonego w kwietniu 1825. Cenę akcyi ustanowiono 250 talarów. Stratę, którą kompania poniosła, tak w okrętach, jako i w innych własnościach, szacowano 1,335,265 piastrów.

Zważając na okoliczności nieprzyjemne rolnictwu, Król raczył darować właścicielom *Xięstwa Szleświckiego i Holsztyńskiego*, 25 od sta, podatków, przez lat trzy, począwszy od lipca 1825 r. co wynosi rocznie sumę 200,000 talarów.

Uchwalono żeglugę żąd do *Jutlandyi* utrzymywać statkami parowymi, i w tym celu utworzono 110 akcyi po 500 talarów.

S Z W E C Y A.

Sztokholm dnia 13 października.

(z Monitora Warszawskiego)

Wczora przybył tu goniec z *Karlskrony*.

— Od dziesięciu dni powietrze jest u nas czyste i pogodne, a ciepło, niezwykle na tę porę, dochodzi od 14 do 15 Reaumura. Barometr wznosi się do najwyższej wysokości między 29 i 30 cali.

— Cesarzsko-Rossyjski Poseł w *Kopenhadze*, Baron *Nikolaj*, przejeżdżał tędy z powrotem z *Petersburga*.

— Słysząc, iż vice-bibliotekarz uniwersytetu *Upsalskiego*, Mr. *Schröder*, otrzymał wezwanie na bibliotekarza do *Edimburgu*, gdzie życzą sobie użyć jego wiadomości do przyrzeczenia północnych rękopismów i aktów.

N O R W E G I A.

Chrystiania 1 października.

(z Monitora Warszawskiego)

Dnia 1 października odbyła się w *Chrystyanii* wielka uroczystość. Król założył kamień węgielny do nowego zamku królewskiego. Król Jmć wraz z Królową w towarzystwie wszystkich władz i całego dworu udał się do namiotu, na placu zamkowym wystawionego. Biskup *Sörensen* miał stosowną do okoliczności mowę, poczem Monarcha położył kamień w miejscu, na którym ma być ołtarz kaplicy zamkowej. Pod kamieniem złożono monety i blachę srebrną z napisem: „W roku 1825 dnia 1 października Karol IV Jan Król Szwedzki i Norwęski, założył ten kamień węgielny do tego mieszkania królewskiego.“ Po skończonej uroczystości, wojsko defilowało przed Królestwem Ichmość, i na zakończenie dali ognia z broni ręcznej. W wieczór były pokoje u dworu i fajerk.

— Deputowany Stanów o sędownictwa donosił rządowi, iż tu od lat 22, były piwowar nazwiskiem *Sifvert*, siedzi w więzieniu, utrzymywany sposobem zwykłym, który w roku 1804, za postępną bankructwo do kaidan i więzienia skazany został na czas tak długi jakby się jego wierzytelom podobało; lecz appellował od wyroku, sprawa jednak nierozstrzygniętą została pod pozorem, iż w r. 1807 akta zaginęły, a tak więzień teraz właśnie doszedł 79 roku życia. Król kazał uwolnić *Silverta*, i darował mu wszelką karę.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kwater

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 127

Wilno dnia 28 października r. 1825 Roku.

1. Sąd Ziemski powiatu Rosieńskiego Gubernii Litewsko-Wileńskiej, w sprawie konkursowej kredytorów zeszłego Krzysztofa Olendzkiego Szambelana, powtórnym wyrokiem dylacyjnym 1825 r. października 6 d. zakroczonym, przez sukcesorów nieżyjący dopiero Pawliny z Oranowskich Olendzkiej Szambelanowej, lub Donataryuszów przez jej dyspozycją testamentową mianowanych; kompórtacją wszelkiej jej pozostałości na rejestrze, a papierów w oryginałach, do kancelaryi swego Sądu na dzień 10 listopada 1825 roku na persystencyą trzytygodniową, pod przysięgą w ciągu oney odbyć się powinna, i pod karąmi za sprzeciwieństwo, przeznaczył; termin rozpoczęcia dzieła konkursowego na dzień 1 grudnia ubiegającego roku, a wzięcia do namowy na dzień 22 tegoż r. i miesiąca zapowiedział; żeby mieć interesowane strony, o tém wiedzieć mogły, przez niniejszą trzykrotną awizacyą ogłaszając, niestawającym prawną amissyą zagraża. Roku 1825 października 15 d. Stanisław Olechnowicz Prezydent Ziem.

Ptu Rosieńskiego.

Alexander Bohdanowicz Sędzia Ziemski Ptu Rosień.

Konstanty Lutkiewicz Sędzia Ziem. Ptu Rosieńskiego.

Teofil Dowiat Regent Ziemski Ptu Ros.

Dozwala się drukować d. 27 paźd. 1825
Cenzor Leon Borowski.

2. Gdy według organizacji, wyszłego w roku przeszłym 1824 gbra 14 dnia o kupcach i innych handlarzach, oraz przemysłnikach postanowienia, Najwysocey utwierdzonego; zbliża się już wkrótce termin zapisywania do Giełd kupieckich, wszystkich w tym mieście Wilnie właściwy kupiectwu handel prowadzących, od dnia 1 następującego miesiąca nowembra; przeto Rada Miasta Gubernskiego Wilna przez niniejsze ogłoszenie trzykrotnie w Gazecie Kuryera Litewskiego pomieszczone, obowiązuje wszystkich bez wyjąku tak Chrześcijan, jako i Izraelitów, zapisanych w kupiectwo na rok idący, a równymże sposobem żądających zapisać się na rok przyszły do tegoż kupiectwa, lub otrzymać świadectwo według rodzaju handlu na przemysł mieszczańom, albo posadzkim dozwolony, aby poczynawszy od dnia 1 nowembra i nieopóźniając się bez odwołocznie do nowego roku kupcy ze wniesieniem ziemskich powinności, a dalsi z potrzebnymi dowodami dla otrzymania przyzwoitych świadectw do teyże Rady na Ratusz jawili się, gdyż w przeciwnym zdarzeniu jeśli tacy kupcy lub handlarze nie zapiszą się i nieuzyszczą prawnych świadectw w przeciągu pomienionego terminu, tedy będą im zamknięte handle, i dalsze prowadzenie wszelkich targów zabronione zostanie. Jan Buksza Prezydent M. W.

Sekretarz Rady M. W. Woytkiewicz.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Excerpt z Protokołu potocznego Grodzkie-

go powiatu Słonimskiego oświadczenia w dacie niżej wyrażoney zapisanego, roku 1825 miesiąca oktobra 10 dnia, stronie potrzebującej pod pieczęcią urzędową Grodzką tegoż powiatu za Nrem 359 jest wydan.

Roku 1825 septembra 20 dnia oświadczenie imieniem W. Stanisława Nowickiego Sędziego Granicznego powiatu Słonimskiego, przeciwko JPanu Józefowi Zawadzkiemu, b. Deputatowi Wywodowemu powiatu Słonimskiego, w rzeczy następnej: w roku 1808 zeszły oyciec żalco Józef Nowicki, nabył aktorstwem majątność Dubinkę w powiecie Słonimskim położoną u obżałowanego Zawadzkiego za sumę 6000 rubli assygacyjnych; za wycieciem w aktorstwo gdy obżałowany tabelę nieokazał onerów swoich na tymże majątku przez się opartych, oyciec jednak zeszły żalcego stosując się do zwyczaju i praw, w tymże roku 1808 zatrzymując pro ewictione u siebie część summy, wydał obżałnemu dwa obligi, jeden na 8714 złotych polskich, drugi na 15000 podobneyże monety, z warunkami zatrzymania takowey summy do lat trzech u siebie, w ciągu więc posessyi a usunięcia się z kraju obżałn. Zawadzkiego Józefa, jego różni wierzyciele, okazawszy się z obligami, w celu dopomnienia się za onymi należnościami powynosili zapozwy, po różnych subseliach, jedni pouzyskiwali ostateczne konwikcie, a drudzy oczewiste dekreta i satysfakcie takowych dekretów na majątności Dubince oparli. Jakowe długie zeszły Józef Nowicki oyciec żalującego deportując opłacił 27,263 złotych polskich nielicząc w to procentow i expensow prawnych. Tém więc sposobem nietylko dług od siebie obżałmu Zawadzkiemu należny umorzył, lecz nadto z przeplaty sumowną, dopiero już żalcy jako sukcesor ma do jego pretenasy, objawszy żalcy drogą naturalney sukcesyi po zeszłym oycu majątność Dubinkę, rozpatrując archium gdy dostrzegł, iż zeszły oyciec jego przez zapisane w roku 1815 w aktach Grodzkich Słonimskich, oświadczenie, zaawizował przez Gazety Publiczność, gdy jednak do tey pory obżałny Zawadzki w tuteyszym kraju nieznajduje się, i do należnego obrachunku nie zgłasza się i nieprzystępuje, przeto żalcy odwołując się do oświadczenia przez oycę zeszłego w roku 1815 uczynionego, ponawia one i oświadcza, że o zwrot zatrzymanych obligow pro ewictione oraz o przeplatę dłużnikom Zawadzkiego, z tymże obżałnym Zawadzkim prawem czynić niezaniebda, i ażeby o takie obligi nikt w żadne z obżałnym Zawadzkim układy niewchodził; o czem oświadczenie w aktach powiatowych zapisawszy, przez awizacyą Gazetną Publiczność do tego należeć mogącą ostrzega. Takowe oświadczenie będąc proszony w imieniu W. Nowickiego podpisuję (w protokole podpis takowy) Michał Garbowki.

O zgodności z protokołem potocznym poświadczam Franciszek Kołataj Pisarz Grodzki ptu Słonimskiego.

Pozwolono drukować 19 października roku 1825 Cenzor, RadzcaKollegialny Symon Zukowski.

3. Sąd Podkomorski Mohylewskiej Gubernii Rohaczewskiego Ptu na skutek ogólne-

go zebrania Monarszego Sowietu Opinii, oraz stosownie do dekretu Białe Rusko-Mohylewskiej Gubernii Sądu Głównego 2go Departamentu przez Najwyższą Konfirmacją w roku 1817 apryla 10 dnia potwierdzonych w wieczyste władanie sukcesorów zeszłego Tadeusza Antoniego Malinowskiego Podkomorzego Ptu Rzeczyckiego majątności Mazałów, Dworzec i Słobodka z attynencyami w teyże Mohylewskiej Gubernii Rohaczewskim Ptcie leżące, przysądzone zostały, a z nakazu zwierzchnich przedpisań kiedy pomienionych majątków dział za nieukończeniem przeznaczony weryfikacyi pomiary byłego Komornika Tarleckiego za trzema zjazdami JW. Podkomorzego dotąd nieuskończonym został, dzisiaj zaś gdy zastępujący miejsce Komornika Paczosińskiego Ptu Bobruyskiego W. Komornik Bielecki raportem swoim donosił, iż takowey powierki czynność jego w następnym miesiącu nowembrze teraz idącego roku usposobieniem mapy ukończoną zostanie, przeto JW. Podkomorzy Słuczaniowski powodem zajęcia się z urzędu swego na Exdywizyi Woronowskiej naznaczając czas do takowego działu od dnia 14 oktobra teraz idącego roku czyli 25 dnia, następującego miesiąca nowembra za sześć niedziel, że w tém terminie do majątności Dworca w ptcie Rohaczewskim leżącej nieodmienne zjedzie urzędowym niniejszym listem zapewnił; a iżby, do rychlejszego pośpiechu ostatecznego rozdziału Konsukcessorowie zeszłego Tadeusza Antoniego Malinowskiego odlegle mieszkające w innych Powiatach i Guberniach lub za granicą o tem wiedzieli, z włożonego na mnie Administratora przez JW. Podkomorzego obwieszczeniem obowiązku, niniejszym wszystkich zawiadamiam.

Administrator Ludwik Komorowski Rott. Wift. Witebskiego.

Pozwolono drukować d. 19 paździer. 1825 r.. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie liczący się na Józefie Święcickim obywatelu powiatu borysowskiego, skarbowey należności, będzie oddany z publicznego targu majątek jego Dokszyce, w borysowskim powiecie położony, zawierający podług ostatniej rewizyi 342 dusz płci męskiej, w trzyletnią arędowną dzierżawę, zaczynając od 11 apryla następującego 1826 roku; a zatem życzący wziąć takowy majątek, zechcą przybyć na targi do Borysowskiej szlacheckiej Opieki na terminy: 1szy 24, 2gi 25 i 3ci 26 february następującego 1826 roku, z dostatecznymi, odpowiedniami roczney arędowney summie kaucyami, gdzie okazane będą życzącym pomienionego majątku, inwentarz i warunki do targow. Dnia 7 oktobra 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Felicyan Arcimowicz. Powytczyk Łapicki.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w nim za dług należny tutejszey Magistraturze Powszechney Opieki, będzie się przedawać z publicznego targu, nieruchomy majątek obywatela dziśnińskiego powiatu Marszałka Hrabiego Chrapowickiego, zawierający we wsiach: Bułachach 44, Kulgajach 54, i we

dworze Prozorokach 12, w ogóle 116 dusz płci męskiej, i ze wszelkimi do niego należącymi wygodami, położony w dziśnińskim powiecie, przynoszący rocznego dochodu 294 rubli srebr.; a zatem życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do tego Rządu na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania, które poźniej nastąpi w S. Petersburskich albo Moskiewskich gazetach, 1szy za miesiąc, drugi za dwa, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące, w pierwszy sessyyny dzień, z tem, iż za przybyciem życzących będzie im okazany i inwentarz pomienionego majątku. Dnia 25 septembra 1824 r.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Powytczyk Alexander Anisimow.

3. Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rosieńskiego massy funduszów i interessów JOX. Jmci Stefani Radziwiłłówny Jeneralny Prokurator, pozwawszy do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego Urodz. Franciszka Podhayskiego po zasłanej już kondemnacie raz drugi o kassatę pretensyi za obligiem Xcia Macieja Radziwiłła o zł. 10,000 niesłusznie i nieprawnie broszczoney: a Starozakonnego Jankiela Azikowicza po dwóch kondemnatach raz trzeci także o kassatę napastney pretensyi za 15 szurów kory brzozy, gdy miejsce zamieszkania pozwanych wiadomem nie jest, stosownie do organizacyi że wymienione pozwy przybite zostały do drzwi sądowych, mianowicie: Azikowiczowi w dniu 5 a JP. Podhayskiemu w dniu 6 terażn. mca oktobra i w tymże dniu obadwa w Aktach Kommissyi zeznane, przez Gazetę awizuje. Datt roku 1825 mca oktobra 15 dnia:

Michał Zaleski Prokurator Massy.

Drukować pozwolono 16 października 1825. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

3. Michał Zaleski b. Podkomorzy ptu Rosieńskiego massy funduszów i interessów JOXki Jmci Stefani Radziwiłłówny jeneralny Prokurator, pozwawszy do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego raz powtórny po kondemnacie Star. Itkę matkę Wolfa syna Mejerowicza Frankielów sukcesorów Mejera Faywiszowicza o kassatę napastney z wyrobu drzewa w latach 1805 i 1807, o 2000 czer. zło. do massy roszczoney a na 5000 czer. złotych pomnożoney pretensyi, owszem o sądenie dla massy na pozwanych za wyrob dębów czer. złotych 12,840 i srebrem złotych 400, gdy miejsce zamieszkania pozwanych wiadomem nie jest, że tedy pozew takowy do drzwi sądowych przybity i w aktach Sądu Kommissyi zeznany, dnia 17 terażniejszego miesiąca oktobra, stosownie do organizacyi przez Gazetę awizuje.

Michał Zaleski Prokurator massy.

Dozwala się drukować 1825 października 22 Cenzor Leon Borowski.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 13 paździer. rub. srebrny 3 rub. 76½ kop., dukat nowy 11 rub 40 kop. imperyal 37 rub. 65.